

Wyrok z dnia 14 lipca 2011 r.

III UK 196/10

Przepis art. 477¹³ k.p.c. określa szczególne do przewidzianych w art. 355 § 1 k.p.c. warunki umorzenia sądowego postępowania odwoławczego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca), Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 lipca 2011 r. sprawy z odwołania Ryszarda S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. o datę wypłaty emerytury, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 marca 2010 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżone postanowienie w pkt 1 i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,

2. w pozostałym zakresie skargę kasacyjną oddalił.

U z a s a d n i e n i e

Ubezpieczony Ryszard S. (urodzony 17 czerwca 1943 r.) wnioskiem z 2 czerwca 2003 r. wystąpił o emeryturę, której pozwany mu odmówił decyzją z 20 czerwca 2003 r., ponowioną decyzją z 8 sierpnia 2003 r., z braku wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach. Odwołanie rozpoczęło postępowanie sądowe, które zakończyło się w 2009 r. Wpierw Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 14 lipca 2004 r. oddalił odwołanie i po apelacji ubezpieczonego Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (wyrokiem z 9 sierpnia 2006 r.), po czym Sąd Okręgowy wyrokiem z 23 maja 2007 r. zmienił decyzję pozwanego i przyznał ubezpieczonemu emeryturę od 17 czerwca 2003 r., jednak po apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił wyrok Sądu

Okręgowego i oddalił odwołanie ubezpieczonego (wyrokiem z 17 stycznia 2008 r.). Uwzględniając skargę kasacyjną ubezpieczonego Sąd Najwyższy wyrokiem z 13 stycznia 2009 r.[...] uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny wyrokiem z 9 czerwca 2009 r. oddalił apelację pozwanego i wyrok Sądu Okręgowego z 23 maja 2007 r. przyznający ubezpieczonemu emeryturę od 17 czerwca 2003 r. stał się prawomocny. W wykonaniu tego wyroku pozwany wydał decyzje, w tym decyzja z 26 stycznia 2010 r., w której przyznał ubezpieczonemu emeryturę od 17 czerwca 2003 r., jednak jej wypłatę zawiesił do 14 czerwca 2005 r. z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia przez ubezpieczonego. Od decyzji tej ubezpieczony wniósł odwołanie.

W toku powyższej sprawy sądowej ubezpieczony złożył pozwanemu dokumenty potwierdzające dalsze zatrudnienie w szczególnych warunkach (u innego pracodawcy) i po wniosku z 24 września 2004 r. pozwany decyzją z 9 czerwca 2005 r. przyznał mu emeryturę za pracę w szczególnych warunkach od 1 września 2004 r. Wypłatę zawiesił, gdyż ubezpieczony pozostawał w stosunku pracy, a gdy stosunek pracy został rozwiązany, to przyznał i wypłacał mu emeryturę od 15 czerwca 2005 r. Odwołanie od tej decyzji, w którym ubezpieczony żądał emerytury od 17 czerwca 2003 r., uruchomiło drugie, odrębne postępowanie sądowe, w którym Sąd Okręgowy wyrokiem z 29 grudnia 2006 r. oddalił odwołanie. Po apelacji ubezpieczonego Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z 25 marca 2010 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego i umorzył postępowanie w sprawie (pkt 1) a wniosek ubezpieczonego „z 1 września 2005 r.” o zapłatę odsetek przekazał do rozpoznania organowi rentowemu. U podstaw takiego orzeczenia legło stwierdzenie, że sprawy w obu postępowaniach sądowych są tożsame, przy czym rozstrzygnięcie w pierwszej sprawie ma prejudycjalny charakter w stosunku do drugiego (obecnego) postępowania. Chodzi jednak o to samo prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. W drugim postępowaniu ubezpieczony dodatkowo żądał odsetek w związku z pierwszym wnioskiem. Jako że sprawy były tożsame, to Sąd Apelacyjny zawiesił drugie postępowanie sądowe do czasu zakończenia pierwszego (art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.). Po przyznaniu w pierwszym postępowaniu emerytury ubezpieczonemu od pierwotnego wniosku, tj. od 17 czerwca 2003 r., drugie postępowanie nie mogło się toczyć na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i dlatego należało orzec na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. Po prawomocnym przesądzeniu prawa do świadczenia w postępowaniu wcześniejszym zbędne i niedopuszczalne jest rozstrzy-

gnięcie o tym samym prawie późniejszym wyrokiem. A taka sytuacja zaistniałaby gdyby Sąd wyrokował w przedmiocie decyzji z 9 czerwca 2005 r. Choć decyzja ta nie została uchylona przez organ rentowy, to wobec prawomocnego przyznania prawa straciła znaczenie prawne, bowiem wszystkie skutki prawne wynikające z przyznania prawa do świadczenia będą konsekwencją realizacji decyzji wykonującej wyrok, nie zaś spornej decyzji. Wydanie decyzji z 26 stycznia 2010 r. wykonującej wyrok w pierwszej sprawie, ustalającej prawo do emerytury od 17 czerwca 2003 r. i wstrzymującej częściowo wypłatę świadczenia, uzasadnia umorzenie postępowania w całości na podstawie art. 355 k.p.c., bez konieczności ustalania rodzaju i wysokości świadczenia podlegającego wypłacie, bowiem ta kwestia będzie przedmiotem oceny sądu w postępowaniu wszczętym z odwołania od decyzji z 26 stycznia 2010 r. Rozpoznanie sprawy z odwołania od decyzji z 9 czerwca 2005 r. było zatem bezprzedmiotowe i dlatego nieprawomocny wyrok Sądu pierwszej instancji został uchylony na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. w związku z art. 355 § 1 k.p.c., zaś postępowanie umorzone. Z tych samych przyczyn bezprzedmiotowe okazało się rozstrzygnięcie o zasadności zawieszenia wypłaty emerytury w decyzji z 9 czerwca 2005 r., albowiem kwestia ta, pozostając w bezpośrednim związku z przyznaniem świadczenia, została ponownie rozstrzygnięta mocą tej samej decyzji z 26 stycznia 2010 r. Natomiast zgłoszony dopiero w odwołaniu od decyzji z 9 czerwca 2005 r. wniosek o odsetki od emerytury od czerwca 2003 r. należało na podstawie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. przekazać pozwanemu. Z braku decyzji w tym zakresie sprawa nie mogła być rozpoznana, gdyż przedmiotem decyzji z 9 czerwca 2005 r. było tylko przyznanie prawa do emerytury od 1 września 2004 r. z jednoczesnym zawieszeniem jej wypłaty; organ rentowy natomiast nie wypowiedział się o roszczeniach odsetkowych ubezpieczonego.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie: 1) art. 355 § 1 k.p.c. i art. 383 § 3 k.p.c., polegające na niewłaściwym ich zastosowaniu, przez umorzenie postępowania w całości, tj. nie tylko w części dotyczącej przyznania emerytury, lecz także w części wstecznego zawieszenia wypłaty emerytury, oznaczającego brak wypłaty świadczenia za okres od czerwca 2003 r. do czerwca 2005 r. wraz z odsetkami; 2) art. 355 § 1 k.p.c., przez zastosowanie, gdy w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zastosowanie ma przepis szczególny art. 477¹³ k.p.c., nieuprawniający jednak do umorzenia postępowania, w sytuacji gdy organ kolejny raz wydał decyzję z 26 stycznia 2010 r. nieuwzględniającą żądania ubezpieczonego w zakresie wypłaty emerytury od czerwca 2003 r. do czerwca 2005 r. wraz z odsetkami z uwagi na po-

nowne wsteczne zawieszenie emerytury; 3) art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie sprawy co do istoty; 4) art. 477¹⁰ § 2 k.p.c., przez przekazanie do rozpoznania organowi rentowemu wniosku ubezpieczonego o wypłatę odsetek; 5) art. 366 k.p.c., przez uznanie, że sprawy o sygnaturach[...] są tożsame, podczas gdy pierwsza dotyczyła odmowy przyznania emerytury a w drugiej emerytura była przyznana, natomiast roszczenie dotyczyło daty przyznania emerytury i wstecznego zawieszenia oznaczającego brak wypłaty, co doprowadziło do bezzasadnego umorzenia postępowania; 6) art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., przez nierozpoznanie istoty sprawy oznaczającego umorzenie postępowania, pomimo iż organ rentowy ponownie zawiesił emeryturę; 7) art. 2 i art. 32 Konstytucji RP, przez niewłaściwe zastosowanie oznaczające rażące naruszenie zasady sprawiedliwości społecznej oraz zasady równości wobec prawa, w tym także prawa do równego traktowania przez władze publiczne; 8) art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, tj. prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Skarżący wniósł o uchylenie postanowienia i przyznanie mu prawa do emerytury wraz z odsetkami od 17 czerwca 2003 r. oraz orzeczenie o kosztach za wszystkie instancje, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest zasadna, w zakresie zakwestionowania umorzenia postępowania. W tym zakresie sprawa wymaga poruszenia kilku kwestii proceduralnych odnoszących się do umorzenia postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. lub art. 477¹³ k.p.c. w związku z art. 366 k.p.c. i art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Podstawowa reguła nie pozwala prowadzić drugiego postępowania sądowego o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami i nakazuje uznać je za niedopuszczalne oraz umorzyć postępowanie, gdy uprzednio taka sama sprawa została już osądzona (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 355 § 1 k.p.c.). Skarżący preczy aby zasada ta mogła być zastosowana w sprawie objętej skargą, gdyż przedmiot obu spraw nie był tożsamy. Obie sprawy sądowe dotyczyły tej samej rodzajowo emerytury (dochodzonej na podstawie art. 32 ustawy emerytalnej) i tylko w tym znaczeniu można przyjąć, że przedmiot spraw był tożsamy, wszak drugiej sprawy by nie było, gdyby pozwany pierwotnie przyznał skarżącemu emeryturę od daty wniosku (osiągnięcia wieku emerytalnego). Jednakże o tożsamości spraw w

rozumieniu art. 366 k.p.c. nie decyduje tylko żądanie i prawo materialne ale także podstawa faktyczna, a ta - choć tu kategorycznie nie można się wypowiedzieć z braku jednoznacznych ustaleń w zaskarżonym postanowieniu - wydaje się, że nie była taka sama u zarania pierwszej sprawy i w drugiej sprawie, w której o prawie do emerytury miało zdecydować dopiero kolejne zatrudnienie u innego pracodawcy. Zasadą również jest, że to ubezpieczony ma udowodnić staż emerytalny, w tym „szczególny”, wymagany do emerytury, a gdy tego nie dokona w pierwszej sprawie to oddalenie odwołania nie zamyka mu drogi do kolejnej sprawy, w której może wykazać przesłanki emerytury, co z tych względów powala wnioskować, że przedmiot w obu sprawach sądowych nie jest tożsamy. Teza ta nie może być stawiana jednak tak stanowczo, gdyż nie ustalono, że wykazane i potwierdzone w drugiej decyzji (tj. z 9 czerwca 2005 r.) prawo do emerytury miało oparcie nie tylko w dowodach (dokumentach) złożonych z pierwotnym wnioskiem o emeryturę w 2003 r. Ta kwestia dowodowa (faktyczna) może być też słabym argumentem w ocenie procesowej niedopuszczalności drugiej sprawy, gdyż skoro ostatecznie pierwsza sprawa sądowa wynikająca z odwołania od decyzji z 2003 r. została prawomocnie osądzona i skarżącemu przyznano prawo do emerytury od 17 czerwca 2003 r., to w drugiej sprawie nie powinien już domagać się tego samego prawa od tej samej daty. Wówczas zachodziłaby przeszkoda procesowa z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 355 § 1 k.p.c.

Jednak sprawy nie są tożsame i różnica nie wynika tylko z tego, że pierwsza decyzja z 2003 r. była negatywna a druga z 2005 r. była pozytywna co do tego samego prawa (emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach), ale przede wszystkim wynika z tego, że druga decyzja przyznaje emeryturę z datą późniejszą niż pierwotny wniosek z 2003 r., tj. od 1 września 2004 r. i zawiesza od tej daty wypłatę emerytury wobec nierozwiązania stosunku pracy. Można argumentować, że mimo to nie było różnicy w tożsamości spraw, gdyż z tej samej przyczyny również emerytura w następstwie pierwotnego wniosku podlegałaby zawieszeniu, gdyby została przyznana. Rzecz jednak w tym, że znaczenie ma treść decyzji i różnica ujawnia się właśnie w tym, że druga decyzja zawiesza wypłatę świadczenia, co nie było (i nie mogło być) przedmiotem pierwszej sprawy. Rozstrzygnięto w niej tylko o samym prawie do emerytury (negatywnie), natomiast nie o jej zawieszeniu, a więc o tym, co było przedmiotem drugiej decyzji i w tym właśnie ujawnia się brak tożsamości przedmiotowej obu spraw. Z tych przyczyn zasadny był zarzut naruszenia art. 366

k.p.c. oraz art. 355 § 1 k.p.c. ale w związku z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż tylko osądzenie uprzedniej sprawy o to samo pomiędzy tymi samymi stronami uzasadniałoby umorzenie postępowania (a także zastosowanie art. 386 § 3 k.p.c.).

Nie można wykluczyć, że przedmiot równoległych postępowań sądowych, a uprzednio nawet decyzji pozwanego, nigdy nie będzie tożsamy, co wówczas na podstawie art. 366 k.p.c. i 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. powinno prowadzić do odrzucenia odwołania lub umorzenia postępowania w drugiej sprawie. Przepisy te mają zastosowanie gdy przedmiot jednej sprawy obejmuje i rozstrzyga o przedmiocie drugiej sprawy, wówczas ta druga w całości lub części staje się niedopuszczalna (bezp przedmiotowa). Nie można więc twierdzić, że art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. nigdy nie będzie miał samodzielnie zastosowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, czyli bez spełnienia przesłanek z art. 477¹³ k.p.c. Zgodnie z tym przepisem: „zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie strony - powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Poza tym zmiana lub wykonanie decyzji nie ma wpływu na bieg sprawy”. Rola regulacji z art. 477¹³ k.p.c. jest istotna, gdyż z zasady odrębności decyzji w drugiej sprawie sądowej przedmiot rozpoznania nie jest tożsamy z przedmiotem sprawy z odwołania ubezpieczonego od poprzedniej decyzji. Innymi słowy, pozwany nie wydałby decyzji z 9 czerwca 2005 r., gdyby miał w niej rozstrzygać o tym, o czym rozstrzygnął w decyzji po pierwszym wniosku w 2003 r. Inna jest też wówczas relacja regulacji z art. 477¹³ k.p.c. do regulacji z art. 355 k.p.c. Generalnie w pierwszej chodzi o umorzenie postępowania w danej sprawie z przyczyn podanych, czyli wobec zmiany zaskarżonej decyzji przez pozwanego (przedmiotem zainteresowania jest tylko decyzja objęta postępowaniem). Natomiast regulacja z art. 355 k.p.c. w związku z art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c. ma charakter ogólny i dotyczy umorzenia postępowania ze względu na określoną zależność od innej sprawy (zależność zewnętrzną).

Skoro wyżej wykazano, że rozpatrywane decyzje pozwanego nie mają tożsamer przedmiotu, to w dalszej kolejności samodzielne znaczenie ma przepis art. 477¹³ k.p.c. Warunkiem zatem umorzenia postępowania jest zmiana zaskarżonej decyzji, a tego w tej sprawie nie było. Nie można nie dostrzegać, że w przepisie art. 477¹³ k.p.c. chodzi o to, że nie może być umorzony postępowanie sądowe z pozostawieniem negatywnej dla skarżącego decyzji, od której wniósł odwołanie, a taki

skutek zachodziłby gdyby akceptować umorzenie postępowania w tej sprawie, a więc nie tylko dlatego, że pierwsze powstępowanie nie zajmowało się zawieszeniem prawa do emerytury, ale także dlatego, że po umorzeniu postępowania sądowego pozostałaby w obrocie decyzja z 9 czerwca 2005 r.

Co najmniej proceduralny brak tożsamości spraw wynika również z tego, że od każdej decyzji przysługuje odwołanie do sądu (art. 477⁹ k.p.c.). Równie ważne jest więc to, że sprawa z odwołania od decyzji pozwanego ma zapewnić sądową kontrolę jej prawidłowości według stanu prawnego i faktycznego z chwili jej wydania. Jest to zgodne z zadaniami pozwanego, czyli z załatwianiem spraw ubezpieczonych w formie decyzji, od których przysługuje odwołanie do sądu. Oczywiście sprawy te w postępowaniu sądowym mogą być połączone do rozpoznania na podstawie art. 219 k.p.c., co w tej sprawie byłoby wątpliwe, gdyż w pierwszej sprawie zapadł już wyrok z 14 lipca 2004 r., czyli przed wydaniem decyzji z 9 czerwca 2005 r. W takiej sytuacji w odrębnej sprawie sądowej obejmującej odwołanie od innej (kolejnej) decyzji umorzenie postępowania mogło nastąpić na warunkach określonych w art. 477¹³ k.p.c. Jeżeli więc Sąd Apelacyjny zawiesił powstępowanie w oczekiwaniu na zakończenie pierwszej sprawy, to nie można nie zauważyć, że po jej zakończeniu i przyznaniu skarżącemu emerytury od 17 czerwca 2003 r. pozwany wydał decyzję z 26 stycznia 2010 r., jednak nie zmienił zaskarżonej decyzji przez wydanie decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie skarżącego, a tylko taka decyzja stanowiłaby podstawę do umorzenia postępowania na podstawie art. 477¹³ k.p.c. Innymi słowy, nie można pomijać tej szczególnej regulacji skoro jednoznacznie wynika z niej, że sąd ma zapewnić kontrolę decyzji pozwanego. Oczywiście nie są wykluczone określone czynności dyspozycyjne stron, które spowodują umorzenie postępowania, jednak dalej z art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c. również wynika, że celem postępowania odwoławczego od negatywnej dla ubezpieczonego decyzji jest jej kontrola merytoryczna przez sąd ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 477¹³ k.p.c. określa zatem szczególne wobec art. 355 § 1 k.p.c. warunki umorzenia postępowania, dlatego osądzenie odwołania ubezpieczonego od pierwszej decyzji nie oznacza niedopuszczalności z tej przyczyny postępowania z odwołania od kolejnej decyzji.

Sąd Apelacyjny niezasadnie uznał, że regulacja z art. 477¹³ k.p.c. nie ma znaczenia, gdyż nietrafnie przyjął, że postępowanie jest niedopuszczalne wobec osądzenia sprawy w pierwszym postępowaniu. Takie wnioskowanie powinien poprzedzać wprawdzie wzgląd na regułę, że od decyzji pozwanego przysługuje odwołanie do

sądu i postępowanie to może być wyjątkowo umorzone na zasadach ogólnych, czyli na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. (także art. 386 § 3 k.p.c.), ale tylko wtedy, gdy przedmiot kolejnej decyzji i sprawy sądowej jest tożsamy z przedmiotem sprawy uprzednio osądzonej, co z gruntu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest założeniem prawidłowym, gdyż decyzje pozwanego odnoszą się do każdego kolejnego wniosku ubezpieczonego. Przedmiot tych decyzji z tej przyczyny jest inny, przede wszystkim w przypadku późniejszego udowodnienia i spełnienia przesłanek dochodzonego prawa (świadczenia). W sprawie objętej skargą niezasadnie przyjęto, że przedmiot decyzji z 9 czerwca 2005 r. był tożsamy z decyzją pozwanego, której dotyczyło pierwsze postępowanie sądowe, a skoro tak to osądzenie pierwszej sprawy nie oznacza osądzenia drugiej sprawy. Wprawdzie obie sprawy dotyczą tego samego prawa do emerytury, jednak w pierwszym postępowaniu sprawa dotyczyła tylko samego prawa, a w drugim także prawa, jednak w innej dacie i zawieszenia wypłaty świadczenia. Gdyby w drugim, obecnym postępowaniu chodziło tylko o prawo, to po przesądzeniu prawa do emerytury w pierwszej sprawie dalsze postępowanie byłoby bezprzedmiotowe wobec uprzedniego osądzenia sprawy (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.). Tak jednak nie jest, a to ze względu na inny przedmiot drugiej sprawy, czyli zawieszenie wypłaty emerytury. W sprawie objętej skargą w pełni ma zatem zastosowanie regulacja z art. 477¹³ k.p.c., która warunkuje dopuszczalność umorzenia postępowania od zmiany przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przez wydanie decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie strony. Szczególna regulacja z art. 477¹³ k.p.c. wyprzedza tu regulację z art. 355 § 1 k.p.c. Po zakończeniu pierwszej sprawy pozwany wydał decyzję z 26 stycznia 2010 r. uwzględniającą wniosek o emeryturę od 17 czerwca 2003 r., co *prima facie* może być uznane za wydanie decyzji uwzględniającej żądanie również w drugiej sprawie, jednak nadal nie spełniają się przesłanki z art. 477¹³ k.p.c., gdyż chodzi w nim o decyzję, która zmienia decyzję objętą postępowaniem sądowym (zaskarżoną). Natomiast decyzja z 26 stycznia 2010 r., jak wynika z ustaleń, nie zmienia decyzji z 9 czerwca 2005 r. w toku tego postępowania (jest decyzją wykonującą prawomocny wyrok o przyznaniu emerytury od 17 czerwca 2003 r.). Nie są spełnione zatem warunki z art. 477¹³ k.p.c. do umorzenia postępowania. Skoro na podstawie tego przepisu obowiązuje szczególna regulacja, która ściśle warunkuje umorzenie postępowania, to w ustalonych okolicznościach nie można było umorzyć postępowania.

Ponadto druga sprawa dotyczy okresu od 1 września 2004 r. Pozwany w decyzji z 9 czerwca 2005 r. nie rozstrzygał o okresie przed 1 września 2004 r., gdyż pierwsza decyzja z 2003 r. była negatywna i stanowiska swego pozwany w tym zakresie nie zmienił. Zmienił je tylko co do okresu od 1 września 2004 r., przyznał prawo do emerytury oraz zawiesił wypłatę świadczenia. Skoro nie spełniają się warunki z art. 477¹³ k.p.c. co do zawieszenia wypłaty świadczenia z tej decyzji, to nie było podstaw do umorzenia postępowania w tym zakresie za okres od 1 września 2004 r. W związku z tym spostrzeżeniem inna ocena dotyczy odwołania za okres od 17 czerwca 2003 r. do 31 sierpnia 2004 r. Tu Sąd Apelacyjny mógł rozważyć czy odwołanie od drugiej decyzji stanowi w istocie odwołanie od pierwszej decyzji, czyli co do tego samego prawa do emerytury. W pierwszej sprawie orzeczono o tym pozytywnie dla ubezpieczonego. Sprawa została osądzona prawomocnym wyrokiem, po którym wydano decyzję o przyznaniu emerytury od 17 czerwca 2003 r. Zachodziłyby zatem podstawy do odrzucenia odwołania od decyzji z 9 czerwca 2005 r. w części żądającej ponownie emerytury od 17 czerwca 2003 r. W takiej sytuacji postępowanie wobec negatywnej przesłanki procesowej z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. i osądzenia sprawy za okres od 17 czerwca 2003 r. stałoby się niedopuszczalne i mogłoby być umorzone. Natomiast pozwany nie wydał decyzji, która zmieniałaby decyzję z 9 czerwca 2005 r., zatem nie ma podstaw do umorzenia całego postępowania. Ważne jest zwrócenie uwagi na temporalny zakres tej decyzji, czyli czy pozwany zajmował się w niej okresem przed 1 września 2004 r. (rozstrzygnął negatywnie albo pozytywnie o żądaniu wniosku). Odwołanie za ten okres mogłoby więc być uznane za niedopuszczalne skoro pokrywałoby się w tej części z odwołaniem od pierwszej decyzji.

Skarga kasacyjna podlega rozpoznaniu w granicach zarzutów oraz jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). W ocenie składu orzekającego skarga nie jest zasadna w części skierowanej do postanowienia o odsetkach. Przede wszystkim dlatego, że w zarzucie poprzestaje na naruszeniu art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. i nie zarzuca naruszenia innych przepisów procesowych lub materialnych (w tym art. 118 ust. 1 i ust. 1a ustawy emerytalnej). Zarzut nie jest zatem zasadny, gdyż właśnie z tego przepisu wynika, że nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, sąd przekazuje do rozpoznania organowi rentowemu. Skarga nie kwestionuje ustalenia wyrażonego zresztą w samym postanowieniu, że wniosek o odsetki został zgłoszony po wydaniu skarżonej decyzji (1 września 2005 r.). Z analizy uzasadnienia wyroku wynika, że roszczeniem tym nie zajmował się również Sąd pierwszej instancji. Oceny tej nie

zmienia odwołanie się do przepisów Konstytucji, jako że kwestia postępowania przed sądami powszechnymi jak i prawa do odsetek uregulowana jest w ustawach zwykłych (art. 176 ust. 2 i art. 67 ust. 1 Konstytucji).

Z powyższych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁵ k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. oraz art. 398¹⁴ k.p.c.

=====